

# Jacek Jan Pawlik

---

„Świadomość międzykulturowa. Od  
militaryzacji antropologii do  
antropologizacji wojska”, Hanna  
Schreiber, Warszawa 2013 :  
[recenzja]

---

Nurt SVD 47/2 (134), 300-305

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Recenzja

Hanna Schreiber, *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, 364 s. ISBN 978-83-235-1116-8

Globalizacja ekonomiczna powoduje wzrost współzależności między krajami, a ta prowadzi do powstawania licznych organizacji międzynarodowych, których celem jest harmonizowanie stosunków międzyludzkich w różnych dziedzinach życia. Jednym z ważnych wyzwań, jakie muszą podjąć, jest utrzymanie równowagi sił i zapewnienie pokoju. Wydarzenia z 11 września 2001 roku udowodniły jednak, że istnieje siła rażenia, która wymyka się kontroli państw, a którą jest światowy terroryzm. Walka z terroryzmem wymaga specyficznych strategii, uwzględniających nie tylko czynnik wojskowości, ale również znajomość kontekstu społeczno-kulturowego, w jakim prowadzona jest akcja. Klęska wojsk amerykańskich w Wietnamie oraz impas sił międzynarodowych w Iraku i Afganistanie pokazują, że czynniki społeczno-kulturowe mają istotny wpływ na skuteczność działań wojskowych.

Wojsko Polskie aktywnie uczestniczy w operacjach międzynarodowych, dlatego przygotowanie pod względem znajomości kultury krajów docelowych wydaje się kwestią szczególnie aktualną. Podejmując temat świadomości międzykulturowej w operacjach wielonarodowych sił wojskowych autorka książki *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska* musiała zmierzyć się z nowym obszarem badań. Problematyka kultury w siłach zbrojnych, poza Stanami Zjednoczonymi i w dużo mniejszym zakresie w Europie Zachodniej, nie była przedmiotem dogłębnych analiz. Relacje międzykulturowe w ramach operacji wojskowych (militarnych i pokojowych) różnią się od międzyludzkich kontaktów prowadzących do dialogu, ponieważ nie prowadzą do pełnego zaangażowania, do pełnych interakcji i dialogu z przedstawicielami innych kultur.

Zastosowanie pojęcia kultury w badaniach stosunków międzynarodowych jest tematem pierwszego rozdziału: *Polityzacja kultury – „zwrot kulturowy” w stosunkach międzynarodowych*. Autorka posługuje się terminem „zwrotu kulturowego”, definiując go jako wzrost „zapotrzebowania na wiedzę o różnorodności kulturowej człowieka i konsekwencjach, jakie się z nią wiążą dla relacji między jednostkami,

państwami, kulturami i cywilizacjami” (s. 15). Po szczegółowej analizie tego pojęcia ukazuje jego znaczenie dla stosunków międzynarodowych. W istocie rzeczy, stosunki międzynarodowe uwarunkowane są kontekstem kulturowym analizowanych społeczności. Miejsce danego uczestnika relacji międzynarodowych wynika z potencjału kulturowego. Różnorodność kultur skutkuje odmiennością sposobów postrzegania rzeczywistości, oceny i rodzajów działania, dlatego różnice kulturowe zajmują ważne miejsce w analizie stosunków międzynarodowych. Podobnie jak „ukulturowienie” stosunków międzynarodowych – dokonuje się „polityzacja” kultury, która polega na wykorzystaniu jej koncepcji do osiągnięcia konkretnych celów politycznych.

W drugim rozdziale autorka wprowadza „zwrot kulturowy” na teren badań wojskowości. Po dokładnym przedstawieniu pojęć kultury strategicznej i bezpieczeństwa kulturowego stwierdza za M. Scully, że wiedza o kulturze i strukturach społecznych przeciwnika może być ważniejsza od wiedzy dotyczącej szyku bojowego (s. 67). We współczesnych wojnach o podłożu tożsamościowym istotną rolę odgrywają różnice między terenami wiejskimi a miejskimi, religią, systemem społecznym, kwestiami pokoleniowymi oraz różnicami płci (s. 71). Postuluje się więc konieczność „rewolucji kulturalnej w sprawach wojskowych”, która polegałaby na zastępowaniu myślenia wyłącznie w kategoriach technologicznych – myśleniem w kategoriach kulturowych, w których technologia nie odgrywa pierwszoplanowej roli (s. 80). Niemniej autorka podkreśla, że wprowadzenie kultury do wojskowych programów szkoleniowych napotyka liczne trudności.

W następnym rozdziale – kluczowym dla rozprawy – autorka definiuje operacje wielonarodowych sił zbrojnych i opisuje wielonarodowy eksperyment *MNE 6*, w którym w latach 2009-2010 uczestniczyła osobiście. Podczas tego przedsięwzięcia miała miejsce debata nad tworzeniem świadomości międzykulturowej wśród koalicjantów, która prowadziłaby do zrozumienia sytuacji międzykulturowej w środowisku operacyjnym. Wynikiem tej debaty było wypracowanie koncepcji świadomości międzykulturowej, która kształtuje się na styku różnych dyscyplin naukowych. Jest to wiedza o wartościach i sposobach postępowania społeczności lokalnej, uczestników koalicji i innych podmiotów. Dotyczy również podejmowania wysiłku, aby koalicjanci stali się świadomi własnych wartości, bez narzucania czegokolwiek jako lepsze lub gorsze (s. 110). Wyróżniono trzy poziomy świadomości międzykulturowej: 1) wiedzę o kulturze; 2) zrozumienie kultury; oraz 3) kompetencję kulturową. Po szczegółowej analizie koncepcji świadomości kulturowej i doprecyzowaniach pojęciowych, autorka koncentruje swój

wywód na edukacji (między)kulturowej postulując, aby stała się ona elementem edukacji wojskowej, ponieważ może dostarczyć narzędzi umożliwiających bezpieczne odnalezienie się w odmiennych realiach kulturowych.

„Kształcenie w tym kierunku powinno koncentrować się raczej na nabywaniu umiejętności współpracy i kompetencji komunikacyjnych w ogólności. Żołnierze powinni umieć współpracować w planowaniu i realizowaniu zadań z cywilnymi specjalistami, których rola będzie prawdopodobnie wzrastać” (s. 148).

H. Schreiber zwraca uwagę na operacjonalizację kultury, tzn. na identyfikację tych aspektów kultury, które warunkują przebieg misji i pozwalają zrozumieć wpływ podejmowanych decyzji na struktury społeczno-kulturowe środowiska operacyjnego.

W następnym rozdziale autorka przenosi przedstawione koncepcje na płaszczyznę wojskowości. Podkreśla umiędzynarodowienie wojska, które jest coraz mocniej zaangażowane w misje odbywające się w różnych regionach świata. Choć wiele wspólnych spraw łączy żołnierzy sił międzynarodowych, w formacjach tych zauważalne są zasadnicze różnice, wynikające z odmiennych kultur organizacyjnych, koncepcji spraw taktycznych, planowania misji, a nawet rozbieżności w rozumieniu kluczowych terminów wojskowych (s. 160). Cytując F. Glasl autorka stwierdza, że „różnice same w sobie nie powodują konfliktów między ludźmi; ważne jest to, jak ludzie radzą sobie z tymi różnicami i w jaki sposób ich doświadczają” (s. 179).

Za podstawę do omówienia wspomnianych różnic służy koncepcja kultury organizacji: NATO, Wojska Polskiego i wielokulturowych armii „narodowych”. Różnice kulturowe pojawiają się nie tylko na poziomie zwykłych żołnierzy, ale stanowią wyzwanie dla dowództwa. W dalszej części autorka porównuje kulturę organizacyjną wojska z kulturą organizacji cywilnych. Zwraca uwagę na istotne różnice między kulturą hierarchiczną a klanową, przy czym pierwszą łączy z kulturą wojska, a drugą z kulturą organizacji cywilnych. Świadomość kultury organizacji jest warunkiem rozwiązania problemów międzykulturowych zachodzących wewnątrz wielonarodowych sił wojskowych.

Rozdział piąty przedstawia historyczne i współczesne zaangażowanie antropologii kulturowej w celach wojskowych. Przypominając związki antropologii z dziedzictwem kolonialnym, autorka podkreśla aktywność szpiegowską niektórych z jej przedstawicieli podczas pierwszej i drugiej wojny światowej. Szczegółowo omawia casus Ruth Benedict, która co prawda nigdy nie była w Japonii, ale napisała książ-

kę o jej kulturze na użytek wojska i sił okupacyjnych. W dalszej części przedstawiony jest przypadek zaangażowania antropologii podczas konfliktu w Wietnamie. Jedną z przyczyn klęski wojsk Stanów Zjednoczonych było nieuwzględnienie czynnika kulturowego, na co zwracali uwagę ówczesni antropolodzy. W końcu przedstawia Human Terrain System – inicjatywę sił międzynarodowych, angażującą specjalistów w zakresie badań kulturowych do konsultacji w przypadkach złożonych sytuacji międzykulturowych w terenie i projektowania działania wobec ludności lokalnej. Kwestia zaangażowania antropologów do pracy dla wojska napotyka na burzliwy sprzeciw ze względów etycznych. Autorka podpisuje się pod stwierdzeniem, że naukowiec nie powinien wspierać jakichkolwiek projektów, których ofiarami może paść ludność cywilna.

Następne dwa rozdziały omawiają problemy szczegółowe dotyczące kulturowych aspektów wojska. Nowa sytuacja wojen partyzanckich powoduje poszukiwanie nowych form działań, takich jak „zdobywanie serc i umysłów” czy operacji populacyjno-centrycznych, w których w centrum uwagi pozostaje ludność cywilna. W strategię walki partyzanckiej wpisuje się więc uwzględnienie uwarunkowań kulturowych, wartości, zwyczajów i obyczajów ludzi zamieszkujących teren działań. Rozdział siódmy przedstawia kulturowe uwarunkowania wybranych operacji wojskowych na przykładzie analizy siedmiu przypadków: francuskiej armii napoleońskiej w Hiszpanii, armii francuskiej w Algierii, brytyjskich sił zbrojnych w Malezji, amerykańskiej armii w Wietnamie, sił ONZ w Somalii, sił koalicji w Iraku i pod egidą NATO w Afganistanie.

Zawarte w tytule pojęcie „świadomości międzykulturowej” i rozwinięta w rozdziale trzecim jego koncepcja mogą budzić pewne wątpliwości. Wydaje się, że jest to pojęcie stworzone na potrzeby wojskowości. Nota bene pamiętać należy, że jego oryginalne amerykańskie brzmienie to „cross-cultural awareness”. Czym jest świadomość międzykulturowa? Na tej samej stronie (s. 110) autorka pisze, że świadomość międzykulturowa to wiedza o wartościach i sposobach postępowania społeczności lokalnej, uczestników koalicji i innych podmiotów. A kilka linijek dalej dodaje, że „świadomość kulturowa to nie wiedza o kulturze”. Wyjaśnienie tej jakby nie było sprzeczności odnajdujemy na stronie 112. Posiadana wiedza w zakresie świadomości międzykulturowej to: wiedza o kulturze (co, jak, gdzie, kiedy), rozumienie kultury (dlaczego) i kompetencja kulturowa. Zadziwiające, że podział ten przypomina do złudzenia sylabusy uniwersyteckie i efekty kształcenia podzielone na wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne.

Jest to pewien schemat ideowy, który niekoniecznie odpowiada każdemu rodzajowi edukacji. Jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że każdy z tych poziomów jest zarezerwowany dla konkretnej rangi wojskowej; poziom kompetencji, na przykład, tylko dla oficerów. Szkoda, że obok kompetencji kulturowej zabrakło miejsca na kompetencję językową – jak to rozumiał twórca tego terminu, Dell Hymes. Jednak to nie autorka odpowiada za koncepcje przedstawianego przez nią projektu.

Przeprowadzony wywód pozwolił Hannie Schreiber na realizację założonych celów. W sposób systematyczny omówiła „zwrot kulturowy” i jego wpływ na badania stosunków międzynarodowych i oddźwięk we współczesnym wojsku. Dość klarownie przedstawiła koncepcję świadomości międzykulturowej i jej rolę w kulturze organizacyjnej wojska oraz wpływ czynnika kulturowego na operacje prowadzone przez wielonarodowe siły wojskowe. W dwóch rozdziałach określa i precyzuje aparat pojęciowy. W następnych dwóch omawia główne zagadnienie – świadomość międzykulturową – i wyzwania związane z jej urzeczywistnieniem. Ostatnie trzy rozdziały poruszają kwestie praktyczne, wynikające z uznania konieczności budowania świadomości międzykulturowej w siłach bezpieczeństwa. W celu ilustracji zagadnień teoretycznych i postulatów autorka posługuje się chętnie konkretnymi przykładami, zaś cały ostatni rozdział stanowi studium przypadków. Wybór bardzo słuszny, ponieważ to właśnie doświadczenia przeszłe pozwalają na polepszenie aktualnych działań praktycznych.

Uwrażliwienie na kulturę jest czymś istotnym dla relacji międzyludzkich. Nasuwa się jednak pytanie, jaki cel ma osiągnąć zwrócenie szczególnej uwagi na świadomość międzykulturową w siłach zbrojnych. Do czego ma służyć kompetencja kulturowa, która dozowana jest z istic wojskowym poczuciem hierarchii? Czy chodzi tu o doraźne cele taktyczne, czy o uniknięcie nieodpowiedzialnych zachowań, które wiążą się z ryzykiem śmierci? Czy przewiduje się następny krok w interakcjach z tubylcami? Strach i otaczające niebezpieczeństwo nie pozwalają myśleć o dialogu międzykulturowym. Nie wolno również zapominać, że uwrażliwienie na człowieka odmiennej kultury nie zależy wyłącznie od wiedzy, ale wymaga przede wszystkim wyrobienia takiej postawy, która otwiera się na nowość, jaką innym ma do zaoferowania. Jest to jednak możliwe tylko wtedy, kiedy człowiek posiada gruntowną znajomość własnej kultury – co kilkakrotnie podkreśla autorka rozprawy.

Jaki bagaż kulturowy przywozi z sobą żołnierz powracający do kraju? W kulturze ludowej, podkreślają etnologowie, na początku XX wieku ważnym źródłem informacji o świecie byli żołnierze armii

cesarskich powracający do domu po latach służby. Czy współcześni uczestnicy misji wojskowych będą w stanie przekazać prawdziwy obraz ludności kraju, w którym służyli? Z jakim przygotowaniem udają się za granicę? Czy są w stanie przyjąć odpowiedni dystans do otaczającej kultury, aby dostrzec jej piękno, a nie tylko potencjalnych wrogów w jej przedstawicielach?

Podsumowując należy podkreślić, że praca Hanny Schreiber *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska* jest pracą pionierską i stanowi istotny wkład do badań nad znaczeniem wymiaru kulturowego dla wojskowości. W dobie dialogu międzykulturowego wymiar ten nie może być ani zanedbywany, ani pomijany. Jednocześnie, ze względu na bogaty materiał źródłowy oraz podjęte analizy, recenzowana książka stanowi ważny przyczynek do badań nad komunikacją i edukacją międzykulturową.

Jacek Jan Pawlik SVD